

Niebezpieczne śmieci przy autostradzie

Utworzono: wtorek, 28, marzec 2017 10:02



Blisko tonę śmieci zebrali tylko w ciągu jednego weekendu pracownicy firmy działającej na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na opolskim odcinku autostrady A4. I to nie z koszy na śmieci ustawionych na parkingach, ale z poboczy i pasa rozdziału autostrady.

Jakie śmieci wyrzucają najczęściej kierowcy? Przede wszystkim plastikowe butelki i opakowania po jedzeniu (torebki, pudełka, worki foliowe itp.). Nie brakuje też pudełek po papierosach oraz puszek po piwie i napojach. Patrole, które non stop monitorują autostradę, często zbierają także resztki rozerwanych opon bądź fragmenty pojazdów pozostałe po drobnych kolizjach. Wszystkie te elementy są pozostawiane w pasie drogowym, a czasami nawet na jezdni, stwarzając zagrożenie dla użytkowników autostrady.

Oprócz codziennego sprzątania drogi podczas patroli, raz na jakiś czas przeprowadzane jest gruntowne sprzątanie pasa drogowego. Ostatnio robiono to w lutym. Od tego momentu zebrała się znowu tona śmieci.

Sprzątanie autostrady jest nie tylko uciążliwe, ale także niebezpieczne dla osób, które zajmują się utrzymaniem drogi. Aby zebrać śmieci z pasa rozdziału pracownicy patrolu muszą zatrzymać swój pojazd na pasie awaryjnym, wysiąść na drogę, poczekać na przerwę w sznurze pędzących pojazdów, a następnie szybko pokonać dwa pasy jezdni. Przy bardzo dużym natężeniu ruchu wymaga to dużej ostrożności i jest bardzo niebezpieczne.

GDDKiA apeluje do użytkowników autostrady, aby powstrzymali się od wyrzucania śmieci z pojazdów. Jest to nie tylko objaw braku kultury, ale także duże zagrożenie zarówno dla innych użytkowników, jak i służb utrzymaniowych, które muszą to potem posprzątać.

Źródło: GDDKiA O/Opole